

Litwa chce „udusić” Kaliningrad. Rosja protestuje i grozi

21 czerwca 2022

Wydawało się, że relacje między Rosją a Polską i państwami bałtyckimi nie mogą być już gorsze. Okazuje się, że mogą.



Przedwczoraj media donosiły, że Litwa zawiadomiła stronę rosyjską, że blokuje w trybie natychmiastowym przewóz dużej części dóbr, do tej pory transportowanym bez przeszkód między Rosją a kaliningradzką enklawą. Bez zmian pozostały przewozy pasażerskie. Litwa wyjaśniła, że zakaz przewozu niektórych towarów ma związek z sankcjami nałożonymi przez UE na Rosję po jej agresji na Ukrainę.

Litwa poinformowała też Rosję, że zakaz przewozu dotyczyć ma węgla, ropy i materiałów ropopochodnych, żelaza i stali oraz materiałów budowlanych. Jak ocenił dotkliwość sankcji gubernator obwodu kaliningradzkiego Anton Alichanow, ruch strony litewskiej zmniejszył dostawy o mniej więcej 50 procent. Alichanow dodał też, że Litwa chce „udusić region”. Jednocześnie uspokajał, że w ciągu kilku dni towary będą dostarczane drogą morską.

Rosja zareagowała bardzo burzliwie. „NATO rękoma Litwy rozpoczyna blokadę rosyjskiego regionu, to bezpośrednia agresja przeciw Rosji. (...) Jeśli UE nie naprawi sytuacji z blokadą transportową Kaliningradu, to sama zdezawuuje przed Rosją dokumenty o członkostwie Litwy w UE. W tym wypadku Moskwa będzie miała rozwiązane ręce, by rozstrzygnąć ten problem dowolnymi, wybranymi przez nas sposobami” – powiedział przewodniczący komisji Rady Federacji ds. obrony suwerenności

Federacji Rosyjskiej, Andriej Klimow.

Słowa te mają o tyle znaczenie, że, jak zwracają uwagę rosyjscy eksperci, istnieje dekret prezydenta Rosji: „O podstawach polityki RF w dziedzinie powstrzymywania jądrowego”. W dokumencie jest fragment, który wskazuje, że zagrożenie suwerenności Rosji jest powodem do użycia broni jądrowej. Agencja RIA Novosti informuje, że rosyjskie MSZ postawiło Litwie ultimatum.

Wiceminister spraw zagranicznych Litwy Mantas Adomenas przedwczoraj podkreślił, że blokada to w gruncie rzeczy nie była decyzja samej Litwy, tylko Unii, do której organów Litwa zwróciła się o interpretację przepisów o zastosowaniu sankcji.

Napięcie wciąż się utrzymuje.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu